

**Mnóstwo okazji podbramkowych, pięć goli, dwa rzuty karne i czerwona kartka – emocji podczas niedzielnego meczu Piasta Gliwice ze Śląskiem Wrocław na pewno nie brakowało.**

# Euforia na stadionie. Piast znów wygrywa

**Dokończenie ze str. 1**

Piast Gliwice po raz kolejny nie zawiódł swoich kibiców i w niedzielnym spotkaniu 26. kolejki T-Mobile Ekstraklasy wygrał na własnym boisku ze Śląskiem Wrocław 3-2. Gola, który zapewnił „Piastunkom” zwycięstwo zdobył w 94. minucie **Radosław Murawski**.

Początek meczu nie zapowiadał się dla gliwickiej drużyny optymistycznie. Pierwszą bramkę, już w 16. minucie meczu, strzelił zawodnik Śląska Wrocław – **Dalibor Stevanovic**. Taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy spotkania, choć gliwiczanie zacięcie walczyli o wyrównanie.

Na początku drugiej połowy meczu, Śląsk Wrocław miał dwie okazje, by zmienić wynik meczu na swoją korzyść – strzał **Piotra Ćwielonga** obronił jednak bramkarz Piasta, **Dariusz Trela**, a piłka uderzona przez **Sebastiana Miłę**, kapitana Śląska Wrocław, przeleciała tuż obok słupka.

W 51. minucie po starciu **Adama Kokoszki** z **Pawłem Oleksem** sędzia podyktował rzut karny dla Piasta. Sytuację znakomicie wykorzystał **Ruben Jurado**, a już w 57. minucie Piast prowadził 2:1 po голу Oleksego.

Kwadrans przed końcem meczu, Śląsk Wrocław doprowadził do wyrównania. Po faulu Oleksego i otrzymaniu przez piłkarza czerwonej kartki, gliwicka drużyna grała w osłabieniu. Sędzia podyktował rzut karny dla wrocławian. W 75. minucie, po raz kolejny gola zdobył Stevanović.

Nerwowa sytuacja panująca wśród gliwickich kibiców zamieniła się jednak w euforię – grający w osłabieniu piłkarze Piasta Gliwice, w doliczonym czasie gry, „zafundowali”

przeciwnikom kolejną znakomitą akcję – do bramki Śląska, Mistrza Polski, trafił Radosław Murawski. Zarówno kibice, jak i zawodnicy Piasta Gliwice oszaleli z radości.

Spotkanie rozgrywało się bez udziału kibiców gości, ze względu na karę nałożoną przez Komisję Dyscyplinarną PZPN.



**Jarosław Kołodziejczyk**  
prezes Piasta Gliwice

**O emocjach towarzyszących spotkaniu ze Śląskiem Wrocław, planach na przyszłość i coraz bardziej realnej wizji udziału Piasta Gliwice w eliminacjach do Ligi Europejskiej rozmawiamy z Jarosławem Kołodziejczykiem, prezesem gliwickiego klubu.**

– Trzeba przyznać, że piłkarze nie oszczędzili kibicom mocnych, sportowych wrażeń. Czy emocje po niedzielnym meczu już opadły?

**Jarosław Kołodziejczyk** – Powoli tak. To rzeczywiście są spore emocje. Ja po takim meczu nie bardzo mogę zasnąć bo to wszystko jeszcze raz przeżywam.

– Piast Gliwice nazywany jest rewelacją tego sezonu rozgrywek. Czy dla Piasta jest to najlepszy sezon w historii klubu?

**J.K.** – Tak, jak dotychczas jest to najlepszy sezon w historii Piasta i mam nadzieję, że pokażemy jeszcze lepsze wyniki. Natomiast do końca sezonu zostały jeszcze cztery mecze i cztery chcielibyśmy wygrać. Natomiast czy nam się to uda, sam Pan Bóg wie...



Fot. I. Dorożarski www.piastgliwice.eu

– Z kim klub planuje przedłużyć kontrakt?

– Z większością zawodników.

– Jak wygląda sytuacja z Jakubem Świerczokiem? Czy zostanie w Gliwicach?

– Tego jeszcze nie wiemy...

– W przypadku, gdyby Piast zakwalifikował się do eliminacji Ligi Europejskiej czy gliwicki stadion jest przygotowany na rozgrywanie tych spotkań i czy dla gliwickiej drużyny

udział w europejskich pucharach nie byłby większym problemem (np. finansowym, organizacyjnym) niż korzyścią?

**J.K.** – Z taką myślą ten stadion był budowany, żeby odbywały się tutaj rozgrywki europejskie. Koszt? Myślę, że żaden bo chcemy na tym zarobić, a nie do tego dołożyć. Jak dotychczas na meczach, które są tu rozgrywane zarabiamy, więc mam nadzieję, że na rozgrywkach Ligi Europejskiej też zarobimy.

– Czy są może prowadzone obecnie rozmowy z potencjalnymi nowymi sponsorami?

**J.K.** – Cały czas. Nic więcej nie mogę zdradzić – szanujemy naszych partnerów, czy się dogadamy, czy nie. Możecie ich Państwo zobaczyć na naszych bandach ledowych lub na reklamach w naszym obiekcie.

ekstraklasy, a może zagraniczne zgłaszają zainteresowanie którymś z piłkarzy Piasta Gliwice?

**J.K.** – Jest wiele przecieków medialnych, większość z nich to „kaczka dziennikarska”.

– Czy „przeciuki” związane z rzekomym transferem Tomasa Podgórskiego to też kaczka dziennikarska? (w mediach pojawiły się informacje, że lider Piasta Gliwice Tomasz Podgórski może za pół miliona złotych przejść do Śląska Wrocław – przyp. red.).

**J.K.** – Pan Podgórski jest filarem drużyny i nie jest do sprzedania.

– Które spotkanie tego sezonu było dla drużyny najtrudniejsze? Który z meczów ocenia Pan jako największy sukces, a który jako największą porażkę?

**Tomasz Podgórski** – Najlepszy mecz ze Śląskiem Wrocław, wygrany przez nas 3:2 w ostatniej kolejce. Decyduje o tym dramaturgia i przebieg spotkania, był to też z pewnością pojedynek bardzo atrakcyjny dla kibiców. Największa porażka to ta poniesiona z Lechem Poznań, w tym przypadku bolały nie tylko rozmiary porażki, ale to, że przegraliśmy na własnym terenie. Nie jest łatwo natomiast wskazać najtrudniejsze spotkanie, ponieważ każdy ligowy bój jest ciężki i nawet starcia z zespołami teoretycznie słabszymi potrafią solidnie wymęczyć.



**Marcin Brosz**  
trener Piasta Gliwice

**Marcin Brosz (trener Piasta) mówił podczas pomeczowej konferencji prasowej:**

„Oczekiwaliśmy wreszcie takiego meczu przy Okrzei. Chcieliśmy pokazać, że nie tylko potrafimy przywozić punkty z wyjazdów, ale jesteśmy też bardzo groźni na tle Mistrza Polski, u siebie, na własnym stadionie. Cieszymy się, że udało się to zrobić w tak dramatycznych okolicznościach. Emocje były nie tylko na murawie ale i na trybunach – atmosfera od początku do końca była fantastyczna. (...)”

Ani przez sekundę nie myśleliśmy, żeby zadowolić się remisem. Do końca walczyliśmy o wygraną i za każdym razem będziemy grali o zwycięstwo, choć czekają nas bardzo ciężkie mecze.

(...) Obawialiśmy się meczu ze Śląskiem Wrocław, jest to przecież aktualny Mistrz Polski z wieloma reprezentantami, nie tylko naszego kraju – tym bardziej cieszą zdobyte punkty.

Katarzyna Klimek



**Tomasz Podgórski**  
kapitan Piasta Gliwice

**Tomasz Podgórski, kapitan Piasta Gliwice.**

– Czy inne znane kluby z polskiej